

Polski ład niezgodny z konstytucją

9 marca 2023

Wiele wskazuje na to, że zeszłoroczna rewolucja podatkowa, którą zafundował nam rząd Mateusza Morawieckiego, jest niezgodna z „Konstytucją RP”.

W opinii Rzecznika Praw Obywatelskich prof. Marcina Więcka wprowadzanie składki zdrowotnej w formie podatku celowego narusza art. 68 „Konstytucji RP”, który stanowi, że to państwo ma obowiązek zapewnienia świadczeń medycznych ze środków publicznych i nie może przerzucać całego ciężaru finansowego na barki podatników.

Inną przesłanką niekonstytucyjności rozwiązania jest obowiązek uiszczenia podatku w postaci 9% składki zdrowotnej przez osoby posiadające dochody na poziomie minimum egzystencjalnego. Jest to niezgodne zarówno z Konstytucją RP, jak i zasadami współżycia społecznego. Wynika to wprost z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego sygn. 21/14 z października 2015 r., mówiącego o tym, że kwota wolna od podatku w wysokości niższej niż kwota gwarantująca minimum egzystencji jest niezgodna z Konstytucją.

„Po zmianach wprowadzonych w Polskim ładzie nie mam już żadnych wątpliwości, że składka zdrowotna jest podatkiem i nie ma nic wspólnego z żadną składką ubezpieczeniową. To jest zwykły podatek, można go uznać za podatek celowy na finansowanie ochrony zdrowia finansowanej ze środków publicznych” – mówi w wywiadzie dla money.pl profesor Adam Mariański. „Składka zdrowotna spełnia wszystkie kryteria podatku dochodowego, w związku z tym to nie jest żadna składka. Im więcej mamy dochodu, tym więcej płacimy podatku. Nie można powoływać się więc na inne państwa, w których ubezpieczenie zdrowotne jest ryczałtowe. Tam nie ma podwójnego

opodatkowania jak u nas” – dodaje ekspert.

Przypominamy, że oficjalnym uzasadnieniem podatkowej rewolucji były obniżka podatków, zwiększenie nakładów na służbę zdrowia oraz zwiększenie „sprawiedliwości” opodatkowania. W oficjalnych komunikatach rząd chwalił się rzekomą obniżką podatku dochodowego, ukrywając jednocześnie przed podatnikami podwyżkę podatku zdrowotnego. Faktycznie wprowadzone rozwiązania oznaczały powrót do progresji podatkowej, bez formalnego wprowadzania tego rozwiązania. Stąd też wzięła się tzw. ulga dla kasy średniej, która miała częściowo niwelować skutki podwyżki opodatkowania dla osób zarabiających miesięcznie do kwoty 11 141 zł brutto.

Według rządowych wyliczeń dzięki wyższym wpływom ze składki zdrowotnej budżet państwa miał zyskać dodatkowe miliardy na finansowanie Narodowego Funduszu Zdrowia. Okazało się to fikcją.

„To tylko na papierze dobrze wyglądało” – skomentował dla Money.pl prof. Mariański. „Już na etapie projektowania tych zmian, było wiadomo, że te szacunki rządu się nie sprawdzą. Polski łań projektowały osoby, które nie znały się na systemie podatkowym, nie potrafiły przewidzieć, że rozszczelnienie systemu w postaci zwiększenia atrakcyjności ryczałtu ewidencjonowanego spowoduje, że rzesze podatników zrezygnują z pracy na etatach i przejdą na ryczałt z powodu tego, że płaci się tam składki zdrowotne dużo niższe, niż przy pozostałych formach opodatkowania”.

„Zmiany wprowadzone przez Polski łań globalnie doprowadzą do trwałego spadku wpływów ze wszystkich praktycznie rodzajów podatków dochodowych, zarówno z PIT, jak i CIT. Według mnie nastąpił całkowity demontaż wpływów budżetowych” – skonkludował ekspert.

Źródło: MyslPolska.info